

Wiadomości kraiove:

Ze Lwowa. — C. R. Rząd krajowy Galicyjski, otrzymał od Grecko-Katolickiego Konsystorza Przemyskiego nowe doniesienia o postępach przedmiotu szkolnego w Dyecezyi tegoż Konsystorza, które, jako dowody natchwalebniejszej gorliwości X. Metropolity Duchowieństwa i Obywateli, z szczególniejszem ukontentowaniem do wiadomości publicznej podaje.

Oprócz tych ofiar, które już w numerze 160tym przesztoroczney gazety Lwowskiej wyszczególniono, poniżsi JJ. XX. Plebani, częścią sami, a częścią za pomocą kościelnych swoich potwierdzali szkoły, w których według przepisów młodzież nauczała, a mianowicie:

W Cyrkule Przemyskim: Kotoski w Świętem nezy 26 dzieci *); Witoszyński w Mathowicach, 25; Borysiewicz w Krowinbach, 22; Maxymowicz w Nehrybee, 20; Borecki w Siedliskach, 12; Łożyński w Hurku, 20; Kopystyński w Sosnicy, 24; Mironowicz w Drohoiowie, 14; Nehrebecki w Troczycach, 16; Kulmatycki w Mahowicach, 18; Turzmanowicz w Kormanicach, 28; Pohorecki w Zaleskiej Woli, 33; Lityński w Chotynicach i w Hruszowicach, 29; Maxymowicz w Kalnikowie, 15; Rewakowicz w Ninowicach, 33; Lewicki w Łazie, 16; Waškowicz w Laszkach Jarosławskich, 31; Gruszkiewicz w Wysocku, 35; Kaczkowski w Sukorowie, 15; Kmickiewicz w Wetlinie, 46; Witoszyński w Makowisku, 24; Lityński w Ryszowej Woli, 24; Noskiewicz w Ostrowie, 21; Reynarowicz w Cetuli, 28; Monasterski w Cieplicach, 21; Szarski w Dąbrowicy, 12; Lazurkiewicz w Dobrey, 24; Szczerkiewicz w Korzenicy, 7; Chodanowicz w Łezachowie, 10; Bryliński w Miększu nowym, 21; Nazarewicz w Motodyczu, 11; Krypiakiewicz w Pełkiniu, 5; Hanasiewicz w Piškorowicach, 19; Chotyniecki w Stenławie i w Rudzie, 11; Czerlunczakiewicz w Więzownicy, 39; Castawski w Bachowie, 14; Mirantynski w Babicach, 28; Kopystyński w Chizyrtynie, 24; Surowicki w Zamarzówce, 16; Gartecki w Pruchniku, 14; Gaudonowicz w Peł-

niatyczach, 33; Bryliński w Rozburzu okrąglym, 6; Czaykowski w Nakonecznem, 8; Pietrasiewicz naprzędmięściu Jaworowskiem, 46; Lankowski w Trościanicach, 9; Podlusi w Załużu, 8; Kaczkowski w Lubieniu, 11; Tarasiewicz w Olszanicy, 10; Kuczyński w Nowym Jazowie, 8; Lewicki w Czernielawie, 19; Hankiewicz w Wierzbianach, 20; Węgrzynowicz w Starym Jazowie, 20; Zieliński w Skle, 15; Dębniak w Krakowicach, 30; Kiczura w Zmiłowskach, 10; Nestorowski w Laszkach Mościskich, 43; Kubajewicz w Rajterowicach i w Bułanowicach, 50; Czepelski w Małnowie, 25; Romanowicz w Bykowie, 19; Kulmatycki w Czerniawie, 6; Choynacki w Hodyniu, 6; Smoliński w Krokientcach, 21; Hlinkowski w Myslatyczach, 14; Nesterowski w Sarnach, 15; Budzynowski w Sokoli, 20; Czapelski w Starzawie, 6; Stoczkiewicz w Tumanowicach, 8; Lityński w Małnowskiej Woli, 15; Hudyłowicz w Arlamowskiej Woli, 30; Rustrycki w Więckowicach, 31; Czapelski w Bortiatynie, 10; Denesowicz w Dmiatrowicach, 10; Dyhdalewicz w Dobranach, 8; Wołos w Dołhomociskach, 62; Debrzański w Mołoszkowicach, 35; Musianowicz w Lesniowicach, 16; Baczynski w Makuniowie, 20; Czaykowski w Mużyłowicach, 12; Sawicki w Nikłowicach, 5; Teodorowicz w Tuliłgowie, 3; Podlusi w Tuczapach, 39; Ułnicki w Sądowej Wiszni, 36; Korosteński w Wolezyszcowicach, 21.

W Cyrkule Żółkiewskim: Witoszyński w Lublińcu nowym, 61; Nabyłowicz w Krownicy, 14; Sierociński w Radruzu, 39; Kuryłowicz w Żukowie, 24; Kowalski w Smolinie, 56; Kmickiewicz w Dzikowie, 32; Warkowicz w Starem Siole, 18; Bukstyński w Suchej Woli, 20; Paclawski w Ułazowie, 39; Kiwerowicz w Zapałowie, 39; Sajowski w Białej Piaskowej, 12; Lipnicki w Kamionce Lipnickiej, 18; Sabatowicz w Kamionce Starobwiejskiej, 19; Jaremkiewicz w Kniżkach Dubychich, 30; Leligdowicz w Magierowie, 24; Lewicki w Żurawcach, 45; Baczynski w Moścach Wielkich, 22; Wołoszyński w Poddubcach, 26; Dziedzicki w Uhnowie, 42; Błonski w Nahorcach, 10; Błonski w Żeltanach, 15; Teodorowicz w Młodnie, 8; Jasliński w Ceperowie, 15; Daczkiwicz w Kukizowie, 10;

*) Liczba dzieci uczących się, wzięta jest z roku 1817go

Dołhicki w Bemienowie, 13; Rządkowski w Stroniatynie, 13; Szyprykiewicz w Nowem Siele i w Hissielowie, 22; Teodorowicz w Kuliłkowie, 22; Bilewicz w Kuninie, 100; Nowosiadłowski w Dobrusinie, 12; Nienathiewicz w Piłach 10; Parylewicz w Woystawicach, 26; Witoszyński w Warężu, 10; Luczniewicz w Turukowicach, 30; Tryłowski w Siebieczowie, 15; Lewicki w Sielcu, 23; Towarnicki w Reklinicach, 24; Prokopowicz w Steniatynie, 58; Towarnicki w Ulwuwku 16; Lewicki w Jastrzębicach, 23; Jurkiewicz w Radwanicach 30; Gliński w Torkach, 21; Lisikiewicz w Rozdziałowie, 20.

W Cyrkule Samborskim: Drzymalik w Komarnie, 28; Lesiecki w Szolomińcach, 11; Hankiewicz w Hoszanach 14; Dobrzański w Nowosiótkach gościnnych, 20; Szwedzicki w Zagorzu, 28; Kopczyński w Kropielnikach, 19; Derszko w Lubieniu wielkim 16; Lewicki w Horożanie małej, 20; Mickiewicz w Werbiszu, 12; Szczawiński w Bolchowcach, 45; Wołoszyński w Stebniku, 38; Kołowicz w Dobrobostowie, 40; Brzeziński w Horucku, 12; Rączkowski w Kropiwniku, 14; Kustrzycki w Letnicy, 14; Chlibkiewicz w Medynicy, 12; Komarnicki w Liszni, 38; Iwanowski w Modryczu, 29; Witoszyński w Niedzwiedzy, 12; Kotowicz w Orwem, 24; Olszański w Utycznie, 25; Fedynkiewicz w Mistkowicach, 14; Łapczyński w Babinie, 16; Czerlunczakiewicz w Barańczycach, 22; Łapczyński w Waniowicach, 15; Grabianka w Brzegach, 15; Kuszczykiewicz w Straszewicach, 14; Obłoszyński w Stronney, 21; Zahotyński w Strzyłkach, 24; Łuzaki w Leninie wielkiej, 20; Mudrak w Wołoszynowej, 25; Paulowicz w Biliczu, 16; Baczyński w Strzelbicach, 44; Rewakowicz w Roble, 50; Kunasiewicz w Woli Koblanskiej, 31; Haicki w Jasionce Masiowej, 40; Hryniewiecki w Łomney, 62; Szaydzicki w Chaszczowie 60; Pacławski w Dnietrzyku dubowym, 33; Lewicki w Rypianie, 12; Węgrzynowicz w Hołowiecku, 12; Szeremet w Włoczku, 24; Jasienicki w Zukotynie, 24; Gaberski w Gwoźdzczu, 15; Topolnicki w Graziomiej, 12; Witoszyński w Hołowicku, 30; Damianowski w Rozluczu, 12; Szeremet w Lipin, 40; Demianowski w Mszaney, 12; Polański w Tysowicy, 26; Szaydzicki w Michnowicy, 25; Raczanowski w Dorosowie, 75; Nowakowski w Bykowie, 21; Leszczyński w Łuzku dolnym, 36; Kociszewski w Łuce, 23; Kotowicz w Bronnicy, 25; Hołubowski w Mokrzanach, 18; Nanowski w Wołoszczy, 23; Lityński w Bilinie, 22; Rondrowicz w Hruszowie, 20; Harkiewicz w Jasienicy solnej, 28; Mussakowski w Tynowie, 43; Giletowicz w Prussach, 27.

W Cyrkule Sanockim: Smereczanski w Dzwiniaczu, 12; Dniestrzański w Berchach, 12; Rastowiecki w Łobozewie, 16; Łuzecki w Bandrowie, 24; Daszkiewicz w Nanowej, 14; Rastawiecki w Łopusznicy, 22; Pozakowski w Ustrzykach, 18; Czaykowski w Baligrodzie, 26; Towarnicki w Przedziebnicy, 10; Giletowicz w Tarnawie, 22; Wisłocki w Bednarce, 30; Męcinski w Hańczowej, 14; Przystopski w Małastawiu, 14; Wisłocki w Menzinie, 17.

W Cyrkule Rzeszowskim: Polański w Ozanney, 13.

Ze strony Gmin nadeszły świeże poniższe oświadczenia na uposażenie nowych szkół gminnych, iako to:

W Cyrkule Jasielskim: ofiarowała Gmina Lipna, 37 ZR. i 20 korcy zboża i ziemniaków; Desznica, 18 ZR.; Grabozynna, 45 ZR.; Kępna i Koftan, 24 kor. zb.; Olchowiec, Bopianka i Wisznica, 25 ZR.; Radocina i Długie, 29 ZR., i 18 kor. zboża i ziemniaków; Kostayne i Świątkówka 8 ZR., i 8 kor. zb.; Wola Cieklińska, 11 ZR.; Wołowice, 13 ZR. 57 Kr., i 17 kor. zboża i ziemniaków.

W Cyrkule Sanockim: Milik, 15 ZR. i 8 kor. zb.; Lubowa, 16 ZR. 30 Kr., i 4 kor. zb.; Nowawieś, 30 ZR. i 6 kor. ziem.; Królowa Ruska 7 ZR. 45 Kr. i 15 kor. ab.

W Cyrkule Sanockim: Dydowa, 40 ZR. i 16 kor. zb. i ziem.; Tarnawa wyżnia, 27 ZR. i 6 3/4 kor. zb.; Zurawin, 18 kor. zb.; Polana, 16 ZR. i 14 kor. zb. i ziem.

W Cyrkule Przemyskim: Przemyskie przedmieście Błonie, 40 ZR.; Bunow, 10 ZR. i 6 kor. zb.; Młyn, 25 ZR. i 3 1/2 kor. zb.; Krzywca, 65 ZR.; Roszelszyce, 30 ZR.; Bachów, 30 ZR. i 3 1/4 kor. zb.; Babiice, 40 ZR. i 2 kor. zb.

W Cyrkule Samborskim: Kulezyce, 100 ZR.; Horożana mała, 24 ZR. i 6 kor. zb.; Werbiż: 15 ZR. 12 Kr. i 4 3/4 kor. zb.; Lubień wielki, 25 ZR. i 7 kor. zb.; Sokolniki, 25 ZR. i 6 kor. zb.; Kropiwniki 86 ZR. 40 Kr. i 3 3/4 kor. zb. Stebnik, 70 ZR.; Lesznica, 40 ZR.; Niedzwiedza, 20 ZR.; Torczynowice, 30 ZR. i 12 1/2 kor. zb.; Nowosielce, 16 kor. zb.; Rupaowice, 8 kor. zb.; Rodziałnów 7 kor. zb.; Kropielniki, 9 ZR. i 6 1/2 kor. zb.; Kościelniki, 10 ZR. 15 Kr. i 7 kor. zb.; Wanikowa, 10 ZR. 30 Kr. i 7 3/4 kor. zb.; Uherce, 29 ZR. i 3 3/4 kor. zb.; Szolominice, 50 ZR. i 6 kor. z.; Hołowienka, 25 ZR. i 2 kor. zb.; Czaykowiec, 150 ZR. i 7 kor. zb.; Komarno, 130 ZR.

W Cyrkule Żółkiewskim: Mosty wielkie 150 ZR.; Rzczyna, 1 ZR. i 13 kor. zb.; Machnów, 100 ZR.; Podlubie, 30 ZR. i 10 kor. zb.; Wierzbica 20 ZR. i 12 1/2 kor. zb.

Według doniesienia Konsystorza szczegółniej popisali się:

JXX. Monasterski, Dziekan Jarosławski, i Błonski, Dziekan Kulikowski, za których gorliwem staraniem wiele szkół gminnych utworzyło się.

JX. Dawidowicz Pleban w Radyminie, który dom na szkołę sam niał, sprzęty szkolne sprawił, ubogie dzieci książkami szkolnemi opatrnie, uczeniu młodzieży nappilniej się poświęca.

JXX. Plebani, Haczanowski, Żelechowski, Marszałkiewicz i Pohorecki, w Cyrkule Przemyskim; Hołubowski, Mokrzański i Leszczyński, w Cyrkule Samborskim; tudzież Kowalski, w Cyrkule Żółkiewskim; którzy we własnych pomieszkaniach swoich nauki szkolne dają, ubogie dzieci książkami szkolnemi opatrnia, i potrzeby szkolne własnym sprawiają kosztem.

JX. Błonski, Pleban Żółtaniecki w Cyrkule Żółkiewskim, kształci kilka osób do służby nauczycielskiej.

JX. Czaykowski, Pleban Jaworowski w Cyrkule Przemyskim, odstąpił nazawsze własny budynek do użytku szkoły.

P. Xawery Michalski, Kontroler przy Kameralnej Prefekturze Łomnińskiej, w Cyrkule Samborskim, okazał szczególniejszą gorliwość przy utwarzaniu nowych szkół gminnych.

P. Rudziński, dziedzic Dobraczyna w Cyrkule Żółkiewskim, poświęcił wygodny budynek na użytek szkolny.

P. Jędrzejowski, dziedzic Glińska w Cyrkule Żółkiewskim, ofiarował na uposażenie szkoły 5 morgów pola ornego i łąkę.

Dominium Walawa i **P.** Hrabia Mnisek, dziedzic Drozdowic w Cyrkule Przemyskim, dostarczyli materiałów na wystawione już budynki szkolne.

Gilewicz, Przysiężny Mużyłowicki w Cyrkule Przemyskim, obowiązał się na utrzymanie nauczyciela, co rok po 8 garcy zboża i po 30 ZR. w monecie konwencyynej dawać.

Teodor Netreba i **Teodor** Szewczyk, Przełożeni gminni Kuniańscy w Cyrkule Żółkiewskim, sprawili własnym kosztem potrzeby szkolne.

Wiadomości zagraniczne.

Kraie Barbaryjskie.

P. Macdonald, Konzul Angielski w Algierze, napisał do Ajenta swojego w Plymouth, co następuje: „Dey schronił się, jak wiadomo, do zamku, który górnie nad miastem, gdzie się mocno oszańcował, i gdzie ogromne swoje skarby złożył. Nie lęka się

tam nieprzyjaciół i publicznie ogłosił: iż żaden traktat, zawarty przez poprzedników jego, bynajmniej go nie obowiązuje, lubo dawniej oświadczył, iż chce ich dotrzymać. Nie przyymaie żadnego w tej mierze przełożenia Konzulów, i każdemu, kto by tym końcem śmiał zbliżyć się do niego, ucięciem głowy zagroził. Pewny człowiek, którego za prawego Następcę uważano, uderzył niedawno na niego na czele 400 Janczarów; lecz pokonany, nie został natychmiast rezsiekany; owszem Dey, z nadzwyczajnem a Barbarzyńców umiarkowaniem, darował mu życie, posłał go na korwetę Tunetańską, stojącą w porcie, dał mu 1,500 piasstrów na drogę, i kazał strzelać z dział, gdy odpływał.“

Ostatnie wiadomości z Algieru (których daty nie wyrażono), odebrane w Genui dnia 8. Stycznia, donoszą, że to miasto jest jeszcze ciągle łupem naytrożliwszej obawy, gwałtów i rabunków. Po pierwszym buncie, który śmiałem postanowieniem Deja zniweczonym został, wybuchnął drugi, w którym przyszło za murami miasta do potyczki między żołnierzami Tureckimi i buntownikami. Ci zostali pokonani, lecz Dey przebaczył hersztom i kazał ich tylko zamknąć w więzieniu. Powietrze morowe sreżyło się ciągle, i sprzątało codziennie 25 do 30 ludaj.

Indye Wschodnie.

Gdy kraina Ceylon przed kilku latami, po zniesieniu Cesarstwa w Kandy, do Korony Angielskiej (ale nie do kompanii Wschodnio-Indyjskiej) wcieloną została, otrzymała konstytucyę, różniącą się od wszystkich innych, które we Wschodnio-Indyjskich posiadłościach Angielskich zaprowadzone zostały. W tych bowiem wszystkie wyższe urzędy sędziowskie i poborcze osadzone są Anglikami, zaś w Ceylonie powierzone sądownictwo Adigrasom (rodowitey dziedzicznej Szlachcie taneecznej), pod naywyższem przewodnictwem Rządu Angielskiego. Urządzenie to przewyższa naśmielsze oczekiwania; bowiem nie tylko najściślejszy panuje porządek, ale nawet Lud, dawniej skryty, chytry i nieposłuszny, uspokoił się zupełnie i okaznie przez to ukontentowanie swoje, że często od wyroków rodowitych Sędziów swoich odwołuje się do naywyższej Władzy Angielskiej. Bezstronny wymiar sprawiedliwości i ustanie dowolności despotycznej, którą dawniej nie tylko Sultan, ale i Adigrasy wykonywali, jest całkiem nowem, radośnem zjawiskiem dla Ludu. Z tego to powodu wzmaga się tam przemysł i handel.

N i e m e y.

P. Hocebue, wydawca Tygodnika literackiego (z którego umieściliśmy już wyitek w numerze 15tym gazety naszej) ogłosił, że nowa edycja pierwszych numerów tegoż Tygodnika przedsięwzięta została. Przy sposobności tego ogłoszenia, pisze P. Hocebue: „Byłoby to próżnem udawaniem, gdyby wydawca nie rad przyznawał się, że mu to wielką radość sprawia, iż pismo swoje pochwałą liczonej Publiczności, zaszczycone widzi. Zawsze on był tego zdania, że czciciele zdrowego rozumu ludzkiego daleko są liczniejsi od głów zagorzałych; tylko, że pierwsi nie tak głośno krzyczą, iak drugie, nie radzi z niemi na targowicę występować, przezco też ich nie spostrzegamy. To zdanie (pisze dalej) przewybornie się teraz potwierdziło; ledwie albowiem dwa upłynęły miesiące, iakęśmy prosta chorągiew zdrowego rozumu i prawości podnieśli, a już ią zaraz tyle rozumnych ludzi otoczyło. Wydawca jest nawet tak szczęśliwym, że między Prenumeratorami, ukochanego Monarchę swojego. (N. Cesarza Wszech Rosyy) liczyć może.“

Ponówiwszy P. Hocebue w powyższem uwiadomieniu o celu swojego Tygodnika literackiego, a w urzędzeniu Niemieckiej gazety literackiej nieco wytknąwszy, czyni poniższe własne wyznania (confessions):

„Dla uzupełnienia tego, co czytelnikom naszym udzielić za rzecz potrzebną poczytujemy, mamy jeszcze tylko nieco namienić o zdaniach politycznych, które tu i owdzie oświadczamy, a które ze zdania mi modnemi częstokroć nie zgadzają się. Był czas, gdzie także i nam rojiło się w głowie o demokracjach, o konstytucjach, o wolności druku, i t. d., i gdzieśny sobie marzyli, że bez tych rzeczy pomyślność powszechna ostać się nie może. Tymczasem takżeśmy bardzo często czytawali, i tęmy sobie naukę dobrze w pamięć wbili, że prawie nigdy nie korzystają z doświadczeń, które nam dzieje wskazują. Dla tego staliśmy się uważniejszymi na dzieje czasów naszych, i postanowiliśmy starać się o to, aby nas nie dotknął wyrzut, żeśmy z nich żadnego pożytku nie brali. Z tą atoli przeto, że się zdania nasze o wielu rzeczach zmienić, a nasze uadzieie nie w jednych rzeczach pokładane, niezmiernie zmniejszyć się musiały. Tak tedy powstało teraz nieysze przekonanie nasze: że demokracje tylko pojedyncze miasta uszczęśliwiają; że Monarchia jest naturalniejszym i naylepszym kształtem Rządu; że Stany ze wszech miar tak Monarsze, iako też i Ludowi pożytecznymi być mogą; że atoli nie

redzay opozycyi przeciwko Monarsze słać, lecz tylko starszymi synami Domu być powinny, którzy Oycu swojemu przyjaźnie doradzać, nie zaś przepisywać mu mogą; że nakoniec bezwarunkowa wolność druku wprawdzie wiele pożytku, lecz jeszcze więcej szkody przynosi. Te to są w oczach naszych skarby doświadczenia, których tu okazać miejsce nie dozwala, względem których atoli, zapatrując się na epokę ostatnich lat 25ciu, w przekonaniu naszym przedyputować się nie dąmy. Kogo te zdania nasze obrażają, ten niech pisma naszego nie czyta; nie może bowiem obeysdź się bez tego, abyśmy ich przy sposobności często nie oświadczali. Lecz kogo, tak iak nas, wiek i doświadczenie ostudziły; kto równie, iak my, dosyć tolerujący ma sposób myślenia, ażeby także i owym, którzy innego są zdania (byle tylko nie z pobocznych zamiarów) dobrze życzył, ten niechay przyjacielską poda nam rękę.“

Pisma publiczne zawierają następujący artykuł z Frankfortu nad Menem: „Na długo pożądane przedstawienie Senatu naszego wolnego Miasta, zniósło Ciało prawodawcze dnia 1. Stycznia poddańcze służebnictwo włóscian, i zostając z niem w związku przychodzi, a zniósło je bez wszelkiego wynagrodzenia miasta, i z owym pięknym i rozczulającym zapalem dla tego wszystkiego, co jest szlachetnem sprawiedliwem i ludzkim, będąc — niech tam sobie niektórzy ludzie mówią, co chcą — rysem charakteru czasu naszego. Ten duch jest po naywiększej części dziełem opinii publicznej, którą tylko prassa {drukarska} zrodzić mogła.“

Przyiechali do Lwowa od dnia 31go Stycznia do 5go Lutego.

W. Czarnecki Władysław, z Rossyi. — W. Czaykowski Norbert, z Pawłowa. — JX. Laudi Ludwik, z Multan. — W. Lewicki Gahryel, z Rossyi. — W. Mituszyński Mikołay, z Zółkwi. — W. Podolski Wicenty, z Liska. — W. Raciborowski Ludwik, z Rossyi. — W. Raab Edward, z Jassa. — W. Szybalski Józef, z Niemierowa.

Wyiechali ze Lwowa od dnia 2go do 5go Lutego.

W. Białobrzęski, do Sambora. — W. Hruszelnicki, do Zółkwi. — W. Medyński, do Twierdzy. — W. Niezabitowski, do Zółkwi. — W. Olszański Mikołay, i W. Bösler Józef, do Sambora. — W. Włodek Adam, do Rossyi. — W. Zurawski, do Drohobyczy.